

Budżet Obywatelski w Lublinie

- Tak, możemy!



Po co nam budżet obywatelski

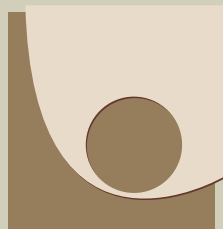
Przypadek dzielnicy Rury – krok po kroku

Trudności w realizacji

Czy warto wprowadzić Budżet Obywatelski w Lublinie?

Fundacja Wolności

Projekt wspierany przez
Fundację im. Stefana Batorego



PATRONAT HONOROWY



PREZYDENT MIASTA LUBLINA

Stopka redakcyjna
Redaguje zespół: Krzysztof Jakubowski, Radosław Kusaj
Fotografie: Paweł Romański
Skład: Krystyna Swacha-Martyna

Wydawca: Fundacja Wolności,
ul. Sowia 2/7, 20-323 Lublin
kontakt@fundacjawolnosci.org

Zapraszamy na stronę:
www.budzetobywatelski.lublin.pl



Po co nam budżet obywatelski

Budżet partycypacyjny, nazywany także budżetem obywatelskim, to demokratyczny proces dyskusji i podejmowania decyzji, w którym każdy mieszkaniec miasta może zdecydować w jaki sposób lub na jaki cel zostaną wydane pieniądze stanowiące część budżetu miejskiego lub publicznego. Innymi słowy jest to instrument uczestnictwa obywateli w procesie decydowania o publicznych pieniądzach, gdzie prawo do podejmowania decyzji przysługuje wszystkim mieszkańcom, a nie tylko wybranej grupie w trakcie wyborów tj. radnym miasta.

Miejszem narodzin budżetu partycypacyjnego było brazylijskie miasto Porto Alegre, w którym to w 1988 r. Rada Miasta zaakceptowała pomysł dysponowania częścią finansów publicznych przez mieszkańców miasta. Z czasem kolejne miasta Ameryki Łacińskiej, Europy, a nawet Afryki zachęczone pozytywnymi skutkami realizacji projektu zaczęły podążać za przykładem brazylijskiej metropolii.



Głównymi celami budżetu partycypacyjnego jest zaangażowanie mieszkańców w współtworzenie otoczenia, które dotyczy ich bezpośrednio, dostarczenie mieszkańcom informacji i wiedzy na temat sytuacji finansowej miasta oraz zagadnień związanych z planowaniem budżetu, a także włączenie jak najszerszych grup społecznych w proces planowania budżetu miasta. Przede wszystkim zaś umożliwi dostarczenie decydom informacji o potrzebach, oczekiwaniach i preferencjach mieszkańców.

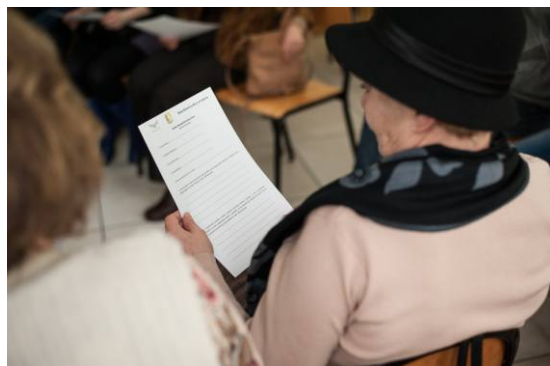
Skala przedsięwzięcia budżetu obywatelskiego może być bardzo różna: od ustalania budżetu całego miasta i jego priorytetów, po stworzenie listy i hierarchii wydatków lub programu dotyczącego konkretnej inwestycji. Zależy ona również od takich czynników jak wielkość miasta, jego finansowych możliwości, czyli wielkości kwoty o jakiej przeznaczeniu mogą zdecydować mieszkańcy oraz od obszaru na którym dane inwestycje mają

zostać zrealizowane.

Gdy już kryteria te zostaną ustalone, należy wybrać sposób w jaki społeczeństwo będzie mogło zdecydować o realizacji budżetu obywatelskiego. Tutaj również sposoby mogą być różne i pozostają ściśle powiązane z wyżej wspomnianą „skalą przedsięwzięcia”.

W ogromnych aglomeracjach, takich jak Porto Alegre, przyjmuje to bardziej skomplikowaną i złożoną formę. Na początku w procesie sąsiedzkich i dzielnicowych zgromadzeń otwartych dla wszystkich, obywatele zgłaszają pomysły i głosują nad tym, jakie priorytetowe potrzeby wybrać oraz dofinansować. Następnie wybiera się radnych do Rady Budżetu Partycypacyjnego, która ostatecznie po konsultacjach z urzędnikami miejskimi dotyczących możliwości realizacji inwestycji, decyduje o przeznaczeniu pieniędzy z budżetu obywatelskiego i zgłasza swoje decyzje do wykonania Urzędowi Miasta.

Z kolei w mniejszych miastach lub gdy zakres działań jest niewielki w procesie biorą udział wszyscy mieszkańcy bezpośrednio zaangażowani w sprawę. Proces zakłada zgłaszanie pomysłów przez mieszkańców, następnie dokonanie rozpoznania przez urzędników czy ich realizacja jest możliwa i ostatecznie wybór projektu przez głosowanie wszystkich zainteresowanych mających prawo uczestniczenia w głosowaniu powszechnym. Wybrany projekt jest przekazywany do realizacji przez Urząd Miasta.



Dziś budżet partycypacyjny uważa się za jeden z najbardziej skutecznych instrumentów zwiększania uczestnictwa mieszkańców we wspólne sprawy. Oprócz bezpośredniego skutku jakim jest zrealizowanie konkretnych inwestycji wybranych przez mieszkańców podczas głosowania powszechnego, stosowanie tej techniki

przynosi również inne, długofalowe rezultaty. Jednym z nich jest budowanie zaufania do władz lokalnych, poczucie przejrzystości podejmowanych decyzji oraz wzrost sprawiedliwości społecznej. Przykład wielu miast pokazuje, że dzięki bezpośredniemu zaangażowaniu mieszkańców

wzmocniło się społeczeństwo obywatelskie zauważające potrzeby innych, dbające o dobry wizerunek miasta, co z kolei zaowocowało poprawą jakości życia oraz rozwojem najbiedniejszych jego obszarów. W Europie już w około 100 miastach mieszkańcy mają możliwość decydowania w mniejszym lub większym stopniu o przeznaczeniu pieniędzy z miejskiego budżetu. W ślad za nimi podążyły również polskie miasta i miejscowości, wśród których prekursorem czynnego zaangażowania mieszkańców był Sopot. W kolejnych latach dołączyły do niego min. Gdańsk, Poznań, Wrocław, Toruń, Łódź, Puławy a także niektóre dzielnice Krakowa.

Wspomniane doświadczenia miast, które dały obywatelom możliwość decydowania o wydatkach, są bardzo budujące. Na ich podstawie widać, że społeczeństwo wie czego potrzebuje i chce bardzo konkretnych rzeczy, które poprawiają jakość ich życia. Propozycja budżetu partycypacyjnego daje taką szansę i umożliwia zwrócenie uwagi władz na inwestycje wymagające najpilniejszej realizacji.



Przypadek dzielnicy Rury krok po kroku

W lutym br. Rada Dzielnicy Rury podjęła decyzję o włączeniu się w realizację projektu budżetu obywatelskiego we współpracy z Fundacją Wolności, pod patronatem honorowym Prezydenta Miasta Lublin.

Na samym początku ustalono zasady współpracy między Radą i Zarządem Dzielnicy a Fundacją Wolności. W dalszej kolejności przeprowadzono akcję informacyjną (konferencja prasowa w ratuszu, kampania ulotkowa, promocja w internecie). Zorganizowano trzy spotkania dla mieszkańców (w różnych częściach dzielnicy), na których rozmawiano o budżecie obywatelskim oraz o problemach osób tutaj żyjących.

Mieszkańcy mogli zgłosić swoje propozycje do realizacji w ramach rezerwy celowej. Przygotowany przez nas formularz był prosty i krótki (zawierał opis przedsięwzięcia, cel jego realizacji oraz miejsce na dane kontaktowe). Swoje propozycje można było zostawić w domu kultury, Biurze Obsługi



Mieszkańców, administracjach osiedli mieszkaniowych oraz poprzez internet. Każda osoba mogła zgłosić dowolną ilość pomysłów.

Po zebraniu propozycji (w sumie 121), wystąpiliśmy do poszczególnych komórek organizacyjnych z prośbą o pomoc w ich szybkiej weryfikacji. Pracownicy Wydziału Organizacji rozdzielili zadania według kompetencji poszczególnych komórek organizacyjnych, odpowiedzialnych za ich realizację.

W wyniku weryfikacji, 111 projektów znalazło się na karcie do głosowania (odrzucono tylko te, które były niemożliwe do realizacji np. ze względu na brak odpowiedniego terenu lub nieleżące w zakresie kompetencji samorządu).

Lista wszystkich pomysłów znalazła się w specjalnym wydaniu gazety „Nowy Impuls”, poświęconej budżetowi obywatelskiemu. Mieszkańcy mogli głosować, wybierając maksymalnie trzy propozycje, poprzez wycięcie karty do głosowania i wrzucenie do urny znajdującej się w Domu Kultury LSM oraz Biurze Obsługi Mieszkańców lub poprzez pobranie, wypełnienie i odesłanie karty ze strony internetowej.

Członkowie zarządu dzielnicy wspólnie z przedstawicielem Fundacji Wolności dokonali otwarcia zapieczętowanych urn i zliczenia wyników głosowania. Oddano w sumie 795 głosów, z czego 679 na kartach do głosowania a 116 poprzez internet.

Wyniki głosowania:

- **Wykonanie tablic informacyjnych-ogłoszeniowych na terenach miejskich na każdym z osiedli (83 głosy).**
- **Remont i modernizacja ulicy Konrada Wallenroda z uwzględnieniem dodatkowych miejsc postojowych (44).**
- **Ustawienie na osiedlach dodatkowych domków dla kotów (38).**
- **Dokumentacja remontu ulicy Balladyny (31).**
- **Integracyjne miejsce spotkań z placem zabaw, także z kilkoma elementami dla dzieci z niepełnosprawnością (23).**

Dopiero po zakończeniu głosowania okazało się, że remont ul. Wallenroda jest planowany przez Zarząd Dróg i Mostów w tym roku a dokumentacja remontu ulicy nie może być wykonana, jeśli w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym nie ma zapisu o jej remoncie (wcześniej ZDiM odmówił weryfikacji wniosków mieszkańców). Wyniki wraz z powyższą informacją zostały przedstawione na posiedzeniu rady dzielnicy.

Większość członków radny zlekceważyła głos mieszkańców, uznając postawienie tablic oraz budowę domków dla kotów za zmarnowanie pieniędzy i podczas głosowania wybrali budowę integracyjnego miejsca spotkań oraz budowę schodów (która w głosowaniu znalazła się na dalszej pozycji).

Członkowie Rady Dzielnicy Rury w ten sposób wypaczyli ideę budżetu obywatelskiego, która polega na nie ingerowaniu w demokratyczną decyzję tych, którzy wzięli udział w głosowaniu.

Trudności w realizacji

Na podstawie własnych doświadczeń, które zdobyliśmy w ciągu kilku ostatnich miesięcy oraz obserwacji ewolucji budżetów obywatelskich w Polsce, możemy wskazać kilka problemów, na które napotykają osoby i grupy, próbujące je realizować.



- 1. Niechęć i nieufność organów decyzyjnych.** Aby móc realizować budżet obywatelski, organ decyzyjny musi wcześniej zgodzić się na zaakceptowanie decyzji mieszkańców, co jest równoznaczne z podzieleniem się z nimi częścią swojej władzy. Nie wszystkim się to podoba. W naszym przypadku spotkaliśmy się z argumentem, że nie trzeba pytać mieszkańców, co jest im potrzebne, bo po to jest rada dzielniccy, aby znać potrzeby ludzi.
- 2. Nikłe zaangażowanie lokalnej społeczności.** Niezwykle trudno jest zainteresować mieszkańców tematem budżetu i zachęcić do przyścia na spotkanie, dyskusji i włączenia w współdecydowanie. Powody niskiej aktywności obywatelskiej są różne i chyba długo jeszcze zmierzanie się z tym tematem będzie dużym wyzwaniem.
- 3. Spłylenie idei budżetu obywatelskiego.** Istotą tego narzędzia partycypacji jest dyskusja i zaangażowanie mieszkańców. Niestety w polskim wykonaniu budżet obywatelski często jest spłycony do postaci konkursu wniosków – mieszkańcy najpierw piszą projekty, a potem głosują, bez możliwości ich omówienia i przedyskutowania.
- 4. Problemy wewnątrz-urzędowe.** Realizacja budżetu obywatelskiego wymaga sporego nakładu pracy urzędników, przede wszystkim na etapie weryfikacji pomysłów mieszkańców. Część administracji nie chce takich zmian i próbuje blokować jego realizację.
- 5. Krytykanctwo.** Trudności przedstawione wyżej wpływają na to, że nietrudno o pojawienie się osoby, która szybko skrytykuje ideę budżetu obywatelskiego i może łatwo zniwelować wszystkie dotychczasowe starania jego realizatorów.

Czy warto wprowadzić Budżet Obywatelski w Lublinie?



Wobec zagrożeń i trudności w realizacji budżetu obywatelskiego, przedstawionych wcześniej, należy dobrze się zastanowić, czy warto go wprowadzić w Lublinie.

Z pewnością ewentualne wprowadzenie tego mechanizmu wymaga zrozumienia i akceptacji zarówno ze strony urzędników jak i rządzących (radnych rady miasta). Nie może być tak, że dysponenci budżetu dają zgodę na jego podział przez mieszkańców, a ostatecznie i tak wybierają po swojemu. Umowa społeczna musi być przestrzegana i należy sobie zdawać z tego sprawę.

Zalety budżetu obywatelskiego powinni również dostrzec mieszkańcy naszego miasta. Ich liczny udział we współdecydowaniu o podziale środków pieniężnych, zapewni silną legitymizację dla tego mechanizmu partycypacyjnego. Istotną zatem jest edukacja obywatelska mieszkańców w zakresie gospodarowania publicznymi pieniędzmi przez gminę/miasto Lublin. Naturalnym odbiorcą działań edukacyjnych powinna być młodzież. Można tu rozważyć wprowadzenie młodzieżowego budżetu obywatelskiego, w oparciu o Młodzieżową Radę Miasta.



Chcielibyśmy, aby ewentualne wdrożenie budżetu obywatelskiego w naszym mieście łączyło się z angażowaniem mieszkańców w gospodarkę finansową miasta a nie było jedynie dorocznym konkursem projektów z ograniczonym budżetem.

Fundacja Wolności jest jedyną lubelską organizacją pozarządową promującą idee partycypacji społecznej i monitorującą działania władzy w sposób gwarantujący bezstronność, nie korzystając przy tym ze środków finansowych z budżetu Miasta. Zachowując niezależność pracujemy dla ekonomicznego i politycznego rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.



Patrzemy władzy na ręce

Od początku działalności monitorujemy działalność administracji i władz samorządowych. Jednym z pierwszych naszych projektów było badanie aktywności radnych w pracach rady i komisji oraz ich otwartości na kontakt z wyborcami. Analizujemy też prace urzędu, na przykład zasadności i efektywności wykorzystania środków Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lublinie.

Wspieramy obywateli

Jako pierwsi w Lublinie, wspólnie z Radą Dzielnicy Rury, realizujemy projekt realnej, bezpośredniej demokracji budżet obywatelski. Służymy mieszkańcom i Radom Dzielnic Lublina pomocą w realizacji lokalnych inicjatyw. W jednym z naszych projektów wspieramy mieszkańców w

przygotowaniu planu zagospodarowania ich sąsiedztwa oraz uzyskaniu wsparcia finansowego z budżetu miasta.

Inwestujemy w młodych

Pracując nad projektami edukacji ekonomicznej przygotowujemy młodzież i studentów do aktywnego uczestnictwa w życiu gospodarczym Lublina. Uczymy bawiąc przez turnieje gier ekonomicznych, audycje edukacyjne w Radiu Centrum i warsztaty połączone ze szkoleniami prowadzonymi przez praktyków w danej dziedzinie.

Z pokorą

Rozwój jest dla nas koniecznością, dlatego też poświęcamy wiele energii, aby urzeczywistnić postępy wolontariuszy i współpracowników Fundacji. Samodoskonalenie i efektywna współpraca pozostają podstawą naszej etyki.

W skrócie:

Fundacja Wolności istnieje od 3 sierpnia 2012 roku

Skupiamy 12 wolontariuszy i współpracowników

Do 01.06.2013 zrealizowaliśmy lub realizujemy 9 projektów,

Za naszą pracę zostaliśmy wyróżnieni przez organizatorów akcji „Masz Głos, Masz Wybór” w 2013 roku



*Zaprezentowane tu materiały są dostępne na licencji
Creative Commons Uznanie Autorstwa 3.0 (CC BY)*

